

Prof. dr hab. Artur Gruszcza

Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych

Uniwersytet Jagielloński

Recenzja pracy doktorskiej Pana Magistra Jacka Kiery nt. „Wojna informacyjna w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej wobec Polski w latach 2010-2022” (Uniwersytet Śląski, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Nauk Politycznych, Katowice 2025, str. 532), napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Mirona Lakomy’ego (promotor pomocniczy: dr hab. Katarzyna Czornik, prof. UŚ).

1. Wprowadzenie

Praca doktorska Pana Magistra **Jacka Kiery** stanowi interesujące studium współczesnych aktywnych działań informacyjnych podejmowanych przez Federację Rosyjską wobec Polski. Tytuł i problematyka recenzowanej dysertacji doktorskiej budzą zainteresowanie z racji agresywnej polityki Rosji na arenie międzynarodowej, prowadzonej z pogwałceniem zasad współżycia międzynarodowego, norm i zwyczajów prawa międzynarodowego, a także w otwartym dążeniu do rewizji pozimnowojennego systemu stosunków międzynarodowych. W szczególności, wojna napastnicza w Ukrainie i okupacja części terytorium tego państwa, agresywne działania wobec innych państw byłego Związku Sowieckiego, a także akcje sabotażowe w krajach Zachodu angażują intensywne środki wojny informacyjnej, zmierzające do dezinformacji, dezorientacji społeczeństwa i delegitymizacji prawomocnych władz państwowych. „Środki aktywne” stosowane z upodobaniem, konsekwencją i w szerokim zakresie przez rosyjski aparat walki informacyjnej, są ważnym i stosunkowo skutecznym narzędziem polityki Federacji Rosyjskiej.

Sformułowany przez Doktoranta problem badawczy odnoszący się do charakterystyki tych środków oraz skuteczności oddziaływania na odbiorców, na przykładzie Rzeczypospolitej Polskiej (RP) jest istotny naukowo, aktualny i trafny w sensie poznawczym, z uwagi na uwarunkowania polityczno-ustrojowe, społeczno-ekonomiczne i geopolityczne bezpieczeństwa narodowego RP. Zawarty w dysertacji problem badawczy

ujęty został w ramy uporządkowanego, systematycznego procesu poznawczego, podlegającego jednak pewnym ograniczeniom i obciążonego słabościami, do czego odniosę się w dalszej części recenzji. Cel badawczy znajduje odzwierciedlenie w strukturze rozprawy, podporządkowanej dedukcyjnej strategii wnioskowania, choć wykazującej tendencje do nadmiernej eksploracji pola badawczego i rozbudowy wątków o pobocznym charakterze. Sam proces poznawczy oraz podtrzymująca go metodologia zostały obciążone niedoskonałościami, które wpływają na końcową ocenę rozprawy. Funkcje diagnostyczne, idiograficzne i eksplanacyjne zostały spełnione w stopniu zadowalającym, niemniej pozostaje niedosyt w warstwie heurystycznej – co Doktorant „odkrył” i ogłosił jako nowy element wiedzy o badanym przedmiocie?

2. Wartość naukowa rozprawy.

Oceniając charakter rosyjskiej wojny informacyjnej oraz jego znaczenie dla polityki zagranicznej Rosji przebadane przez Doktoranta i zrelacjonowane w recenzowanej rozprawie naukowej, należy zwrócić uwagę na elementy pozytywne i negatywne. Do tych pierwszych należy umiejętność syntezy wiedzy uzyskanej na podstawie zróżnicowanych źródeł, w zdecydowanej większości publikacji polskich autorów, ujętych w obszernej bibliografii. Brak, niestety, wielu publikacji anglojęzycznych i rosyjskojęzycznych, np. niemal kompletnie nieobecnych przy charakterystyce polityki zagranicznej Rosji. Wskutek tego doktorant wykazuje się dobrą znajomością problematyki podjętej w dysertacji, ale opartą na wiedzy czerpanej z polskiej literatury przedmiotu. Mimo to podejmuje z dużym powodzeniem debatę dotyczącą związków i zależności między geopolityką, kulturą, polityką i społeczeństwem jako czynników kształtujących politykę zagraniczną państwa. Dąży do systematyzacji zdobytej wiedzy, porządkowania argumentów zgodnie z dedukcyjnym sposobem wnioskowania tak, by stanowiły spójny zbiór twierdzeń naukowych odnoszących się do istoty badanych zjawisk i procesów.

Ramy czasowe są dobrze uzasadnione, choć w przypadku daty początkowej, katastrofy smoleńskiej, można mieć wątpliwości co do znaczenia tego wydarzenia dla polityki Rosji wobec Polski, co zresztą znalazło potwierdzenie w przeprowadzonych przez Doktoranta badaniach empirycznych: katastrofa smoleńska zajmowała marginalne

miejsce w wojnie informacyjnej prowadzonej przez Federację Rosyjską. Raczej rok 2008, rosyjska agresja na Gruzję i zdecydowana reakcja polskich władz, stojących po stronie rządu gruzińskiego, byłby bardziej odpowiedni. Z kolei pełnoskalowa inwazja zbrojna na Ukrainę w 2022 r. otworzyła nowy etap w rosyjskiej polityce zagranicznej i w stosowaniu walki informacyjnej jako jednej z wiodących metod wrogiego oddziaływania na przeciwników Rosji. Zatem ustalenie okresu poddanego badaniom na lata 2010-2022 jest adekwatne do założeń poczynionych przez Doktoranta o rozwoju i intensyfikacji walki informacyjnej prowadzonej przez Federację Rosyjską jako element neoimperialnej strategii odbudowy wpływów na obszarze postsowieckim. Takie podejście badawcze wzmacnia historyczny charakter przeprowadzonych badań, co pozwala na lepszą operacjonalizację źródeł wiedzy oraz zasobów informacji o badanych zjawiskach i procesach, a także uniknięcie typowej dla zagadnień bieżących niepewności poznawczej wynikającej z różnorodności źródeł oraz utrudnionej weryfikacji ich prawdziwości i wiarygodności.

Walorem rozprawy jest także zweryfikowanie sądów, powszechnie obecnych w polskiej przestrzeni publicznej, o jednoznacznie negatywnym przekazie rosyjskich mediów w stosunku do Polski. Wprawdzie argumenty przedstawione przez Doktoranta mają poważne ograniczenia metodologiczne, niemniej są empirycznie sprawdzone i w miarę reprezentatywne.

Do elementów negatywnych zaliczyć trzeba: (1) ograniczoną wartość poznawczą pracy; (2) niewystarczająco pogłębione zbadanie kluczowych aspektów tematyki rozprawy; (3) słabości metodologii, zwłaszcza w warstwie teoretycznej; (4) nie zawsze precyzyjne operowanie terminami i pojęciami naukowymi; (5) skromna baza źródłowa publikacji obcojęzycznych, zwłaszcza w j. angielskim i rosyjskim.

Odnosząc się do pierwszego punktu, zauważalna jest luka między problemem badawczym sformułowanym w tytule rozprawy a wywodem argumentacyjnym zawartym w zasadniczej części rozprawy. Po pierwsze, czy incydenty cybernetyczne przypisane podmiotom podporządkowanym władzom Federacji Rosyjskiej oraz kampania propagandowa prowadzona przez dwa anglojęzyczne portale rosyjskie: Sputnik i TASS

spełniają kryteria wojny informacyjnej zdefiniowanej przez Doktoranta jako “wszystkie aspekty działań mających na celu wykorzystanie informacji jako narzędzia konfliktu na dużą skalę” (str. 85)? To raczej elementy walki informacyjnej, prowadzonej również poza obszarami konfliktu na dużą skalę. Przy tym raportowana przez polskie i zagraniczne podmioty monitorujące cyberprzestrzeń intensywność rosyjskich cyberataków na polskich użytkowników – pomijając wątpliwości dotyczące wiarygodnej atrybucji ataków – jest stosunkowo niska, a w niektórych latach wręcz marginalna, na tle ogólnego poziomu narażenia Polski na cyberzagrożenia i celowego szkodliwego oddziaływania ze strony zagranicznych podmiotów. Dopiero od 2019 r. Rosja intensyfikuje swe działania, przy czym jest to element globalnej strategii Kremla, a nie skoordynowana kampania wymierzona wyłącznie w Polskę. Brakuje też empirycznych dowodów na szkodliwość tych cyberataków, przykładów zakłóceń czy przerw w funkcjonowaniu infrastruktury teleinformatycznej spowodowanych przez rosyjskie cyberataki. Tak więc argumenty odnoszące się do hipotezy o zasobach i zdolnościach będących w posiadaniu Rosji i wykorzystywanych do cyberataków w sektorze publicznym i prywatnym są mało przekonujące.

Kolejna kwestia odnosi się do roli portali informacyjnych: Sputnik i TASS w prowadzonej przez Rosję wojnie informacyjnej. Abstrahując od bardzo ogólnej definicji tego pojęcia przyjętej przez Doktoranta, powstaje pytanie, czy i w jakim stopniu anglojęzyczne treści prokremlowskich portali wpływają na polską opinię publiczną, na decydentów czy influencerów (politycznych i wojskowych bloggerów itp.)? Z ogólnej charakterystyki obydwu portali wynika, że ich zadaniem jest kreowanie obrazu rzeczywistości społecznej, politycznej, ekonomicznej, społecznej itp. według wytycznych ideologicznych i doktrynalnych władz rosyjskich. Język przekazu wskazuje na oddziaływanie globalne, a nie ukierunkowane na polską opinię publiczną. W przeciwnym razie należałoby zbadać treści emitowane przez polskojęzyczne serwisy tych portali. Ponadto najnowsze koncepcje wojny informacyjnej kładą nacisk na efekt mediatyzacji przestrzeni publicznej wskutek usieciowienia i stałej rozbudowy infrastruktury telekomunikacyjnej. Zatem głównym nośnikiem treści wykorzystywanych do celów walki informacyjnej, będącej elementem wojny informacyjnej, ale funkcjonującym poniżej

progu wojny, są media społecznościowe, potężne platformy takie jak X, YT, TikTok, FB, Instagram itd., które są wykorzystywane w wojnie informacyjnej do stałego zatrucia przestrzeni informacyjnej treściami szkodliwymi, dezinformującymi, manipulującymi i zmieniającymi świadomość użytkowników. Sputnik i TASS to powierzchowne działania Federacji Rosyjskiej, dużo poważniejsze są ukryte, głęboko zakonspirowane i wywrotowe operacje zanonimizowanych podmiotów, niekiedy luźno powiązanych z Kremlem.

Powyższa uwaga odnosi się do drugiego z moich zastrzeżeń: Doktorant wybrał opcję bezpieczną i wykonalną, nie odważył się na pogłębioną analizę operacji cybernetycznych sterowanych przez Kreml, mających złożoną strukturę, długofalowy charakter i często szeroki zasięg oddziaływania.

Trzecie i czwarte zastrzeżenie jest rozwinięte poniżej, w części odnoszącej się do metodologii badań. Ostatnie jest zawarte w części dotyczącej strony formalnej rozprawy.

3. Struktura dysertacji.

Ta obszerna, składająca się ze wstępu, siedmiu rozdziałów i zakończenia, i licząca 532 strony (łącznie z bibliografią i aneksami) praca naukowa ma zasadniczo poprawną konstrukcję z jednym wyjątkiem: umiejscowieniem rozdziału metodologicznego.

Rozprawę otwiera stosunkowo krótki wstęp, w którym zostały zaprezentowane założenia badawcze, cel badań, stan wiedzy w zakresie problemu badawczego oraz struktura rozprawy. Generalnie, w moim mniemaniu dysertacja doktorska jest raportem z badań przeprowadzonych przez Doktoranta pod opieką Promotorów na ustalonym obszarze, odnoszących się do wybranego problemu badawczego, opisujących istniejący stan wiedzy na wybrany temat i wykonanych według przyjętych założeń metodologicznych. Taki opis założeń projektu badawczego powinien znaleźć się we wstępie. Tego oczekuję w każdej ocenianej przeze mnie pracy: czy to jest artykuł naukowy, czy praca na stopień naukowy, czy też monografia. W przypadku niniejszej rozprawy, podstawowe elementy projektu badawczego są zaznaczone, ale w sposób rozproszony. Nie do przyjęcia jest zamieszczenie opisu metodologii badań dopiero w trzecim rozdziale pracy. To jak gdyby w planie budowy biurowca zacząć od części architektonicznej, potem opracować projekt zagospodarowania terenu budowy, a na

str. 5

końcu dołączyć projekty techniczne (konstrukcyjne, instalacyjne, energetyczne). Metodologia jest fundamentem badań, nie może być włożona między charakterystykę wojny informacyjnej a opis wojny informacyjnej w działaniach Federacji Rosyjskiej.

Rozdział 1., otwierający zasadniczą część rozprawy, poświęcony jest polityce zagranicznej w ujęciu teoretycznym i koncepcyjnym. Obejmuje poprawną charakterystykę pojęcia polityki zagranicznej przez pryzmat wiodących definicji zawartych w polskiej literaturze przedmiotu. Odniesienie do zagranicznych autorów jest śladowe, co nie świadczy dobrze o Doktorancie jako badaczu polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej. Podobnie jest w przypadku uwarunkowań polityki zagranicznej oraz celów i środków realizacji polityki zagranicznej: Autor proponuje podręcznikową syntezę wiedzy, opierając się na polskich naukowcach, na dodatek starszego pokolenia. W rezultacie powstał „rozdział-wypełniacz”, który – owszem – zaświadcza o znajomości podstawowych kategorii i pojęć odnoszących się do polityki zagranicznej, ale nie proponuje nic nowego, opiera się na klasycznych polskich opracowaniach podręcznikowych (np. Kukułki, Zięby, Dobroczyńskiego i Stefanowicza, Pietrasia, Cziomera i Zyblikiewicza, Łoś-Nowak), nawet nie sili się na oryginalność zestawień głównych elementów prezentowanej wiedzy, dopasowania ich do tematu przewodniego dysertacji.

Rozdział 2. traktuje o wojnie informacyjnej jako instrumencie polityki zagranicznej. Tutaj Doktorant wykazał się dobrą orientacją w koncepcjach i ujęciach problemowych wojny informacyjnej, choć szkoda, że nie ośmielił się zaproponować własnej definicji tego terminu, co zdecydowanie pomogłoby w operacjonalizacji tego pojęcia i ustaleniu odmian wojny informacyjnej w zależności od zastosowanych metod i instrumentów. Podobnie jak poprzedni rozdział, ma formę syntetyczno-opisową, prezentującą panoramę poglądów i koncepcji bez ambicji krytycznego i pogłębionego wglądu w konstrukcję, sens i znaczenie tych koncepcji. Przynosi to w efekcie rozległą podbudowę, ale dość niestabilną jak chodzi o mocne punkty podparcia, na których można by osadzić dalsze rozważania nad praktycznym zastosowaniem wojny informacyjnej przez Federację Rosyjską w stosunku do Polski.

Kolejny rozdział dotyczy metodologii i – jak już zauważyłem – powinien znaleźć się na początku pracy. Ocenę metodologii zawrę poniżej w stosownym podrozdziale niniejszej recenzji.

Rozdział 4. odnosi się do roli wojny informacyjnej w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej w XXI wieku. Niepotrzebne jest tak obszerne podłoże historyczne. Jeśli historia państwa i narodu ma charakter pomocniczy w odniesieniu do głównego problemu badawczego, to wystarczy syntetyczne przedstawienie głównych aspektów nieodległej przeszłości, bezpośrednio związanej z ramami czasowymi ujętymi w badaniu. Jednocześnie zarys ustroju politycznego i gospodarczego pełni ważną funkcję informacyjną pod kątem strukturalnego podłoża polityki zagranicznej Rosji, w szczególności tworzenia i rozwoju środków i narzędzi wojny informacyjnej. Charakterystyka zasobów, zdolności i instrumentów wojny informacyjnej w posiadaniu Federacji Rosyjskiej jest poprawna, adekwatna do wiedzy zastanej i literatury przedmiotu przebadanej przez Doktoranta.

Następny rozdział pt. Polska w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej w latach 2010-2022, charakteryzuje skomplikowany i zróżnicowany proces ewolucji stosunków polsko-rosyjskich z punktu widzenia wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań stanowiska władz Rosji. Całość wywodu ma formę opisową, akcentującą najbardziej sporne i kontrowersyjne aspekty relacji między Polską a Rosją, dostarczając rzeczowego uzasadnienia dla ocen sformułowanych przez Autora. Podobnie jak w poprzednim rozdziale, rys historyczny jest zupełnie zbędny, sięganie do rywalizacji o Grody Czerwieńskie, a następnie do przeglądu epizodów z przeszłości, w niczym nie służy zrozumieniu bieżących realiów stosunków polsko-rosyjskich.

Kolejny rozdział pt. Cyberataki jako instrument wojny informacyjnej Federacji Rosyjskiej wobec Polski w latach 2010-2022, prezentuje systemowe uwarunkowania funkcjonowania cyberbezpieczeństwa w Polsce i związane z tym implikacje dla ofensywnych działań cybernetycznych prowadzonych przez podmioty powiązane z Federacją Rosyjską. Rozpoczyna go charakterystyka i ocena stanu informatyzacji i digitalizacji w Polsce w aspekcie podatności na ataki cybernetyczne i odporności na

cyberzagrożenia. W zasadniczej części rozdziału Autor opisuje rosyjską wrogą aktywność w polskiej cyberprzestrzeni, podając przykłady rosyjskich ataków teleinformatycznych w latach 2010-2022. Stosując metodę chronologiczną, z podziałem na trzy fazy nieprzyjaznych działań cybernetycznych ze strony Rosji, Autor sytuje na podstawie raportów polskich i zagranicznych agencji cyberbezpieczeństwa oraz firm teleinformatycznych rosyjskie podmioty, głównie związane z Kremlem grupy APT i sieci hakerskie, pomimo trudności w ustaleniu faktycznej atrybucji cyberataków.

7. rozdział jest najbardziej treściwy, bowiem przedstawia wyniki analizy jakościowej i ilościowej treści przekazów zamieszczonych na dwóch rosyjskich internetowych portalach informacyjnych: Sputnik i TASS. Stosując technikę framingu, Doktorant dokonał analizy zawartości treści dotyczących Polski i zestawiał je z technikami propagandy mającymi zastosowanie w walce informacyjnej prowadzonej przez te dwie prokremlowskie agencje informacyjne. Ustalił istotne korelacje między przekazem portali informacyjnych a stosunkiem Rosji do Polski, uwidaczniające się w dynamice działań propagandowych i politycznych w kolejnych fazach ewolucji relacji polsko-rosyjskich. Dowiódł w wyniku framingu treści przekazów Sputnika i TASS, że w tym przekazie dominowały w zbliżonym udziale treści negatywne i neutralne, co podważa hipotezy o zdecydowanie negatywnym wydźwięku rosyjskiej propagandy w odniesieniu do Polski. Wykrył również silne korelacje między przekazem obydwu badanych portali, co świadczy – jego zdaniem – o wspólnym źródle polityki obydwu redakcji, tj. władz na Kremlu.

We wnioskach końcowych Doktorant dokonuje podsumowania wyników przeprowadzonych badań na podstawie stwierdzeń i argumentów ujętych w poszczególnych częściach rozprawy, głównie w rozdziałach 6. i 7. Odnosi się do sformułowanych we wstępie hipotez roboczych dokonując ich pełnej walidacji.

4. Metodologia i warsztat badawczy.

Metodologia zastosowana na potrzeby rozprawy doktorskiej spełnia podstawowe standardy wymagane przy tego typu przedsięwzięciu naukowym. Podstawowe elementy metodyki i metodologii zostały przedstawione we wstępie i trzecim rozdziale: określony został obszar badawczy, zidentyfikowane problemy, sformułowane cele badawcze,

postawione hipotezy robocze. Ramy teoretyczne zostały przedstawione ogólnikowo. Metody i techniki badawcze opisano w rozdziale 3. Jeśli chodzi o metodykę pracy, Doktorant prawidłowo zidentyfikował problemy badawcze na podstawie posiadanej wiedzy i odniesieniu do literatury przedmiotu. Nie postawił jednak pytań badawczych, ograniczył się do sformułowania hipotez, które tylko częściowo odnoszą się do problemów badawczych. Przy tym, są one bardziej tezą (twierdzeniem), niż hipotezą (domniemaniem).

Hipoteza główna jest mało oryginalna i dość ogólnikowa. Założenie poczynione przez Autora, iż „Rosja, w ramach prowadzonej wojny informacyjnej wobec Polski, wykorzystuje techniki i narzędzia propagandowe, które służą oddziaływaniu informacyjnemu na odbiorcę” wymagałoby uzupełnienia o dodatkowe hipotetyczne założenia: jakiego typu techniki i narzędzia, czy są one specjalnie dobierane do oddziaływania na Polskę, kto jest „odbiorcą” rosyjskiej wojny informacyjnej? Zwłaszcza ten ostatni aspekt jest istotny: czy Rosja koncentruje się na wybranych podmiotach (celach), np. funkcjonariuszach państwowych, czołowych działaczach partii politycznych, influencerach w mediach społecznościowych, czy prowadzi wojnę bez ograniczeń, starając się systematycznie kształtować opinię publiczną i oddziaływać na sferę kognitywną jak najszerszej populacji na terytorium Polski? Dalej, Autor stawia hipotezę, iż „Wojna informacyjna Federacji Rosyjskiej wobec Polski przejawia się również przeprowadzaniem cyberataków na Polskę w cyberprzestrzeni”. To raczej teza, „oczywista oczywistość”. Pełna i wartościowa hipoteza powinna zawierać propozycję domysłu naukowego wyjaśniającego obserwowalne fakty, odnosić się do natury cyberataków, osobliwości (jeśli występują), logiki działania.

Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do hipotez szczegółowych: to bardziej sądy logiczne, niż zdania przypuszczające. Z tego powodu trudno określić ewidentną wartość heurystyczną pracy, co Autor „odkrywa”, jaką nową wiedzę wnosi do istniejących zasobów, czym inspiruje do dalszego drążenia problemu badawczego.

Niepokoi mnie swawolność operowania pojęciami, szczególnie w odniesieniu do elementów teorii i metodologii badań. Opisując teoretyczne podstawy badań polityki

zagranicznej, Doktorant sięga do teorii stosunków międzynarodowych i używa zamiennie takich pojęć jak: „teoria”, „model analityczny”, „podejście” i „nurt”. Konia z rzędem temu, kto przekonująco wyjaśni zasadność określenia neoliberalizmu jako „nurtu” a modernizmu jako „modelu analitycznego”. Abstrahując od rozumienia tych pojęć, np. modelu analitycznego, Doktorant dość wybiórczo sięga po „teorie” (a może „podejścia” lub „nurty”), przemilczając chociażby konstruktywizm, strukturalizm czy postmodernizm.

Zdumiewa bardzo powierzchowne przedstawienie ramy teoretycznej badań, którą – zgodnie z deklaracją Doktoranta wyrażoną na str. 142 – jest neorealizm. Zawarcie w jednym akapicie bardzo skrótowego wyjaśnienia podstawowych założeń tego nurtu, opartego na internetowym opracowaniu J. Czaputowicza, jest absolutnie niewystarczające; w szczególności w kontekście międzynarodowego poziomu analizy (swoją drogą również budzącego wątpliwości) przyjętego przez Doktoranta. Można odnieść wrażenie, iż Doktoranta nie bardzo interesowała teoria stosunków międzynarodowych czy teoria polityki zagranicznej. Dla przykładu, w żadnym miejscu nie przywołał metody analizy polityki zagranicznej (Foreign Policy Analysis), która przecież jest najmocniej osadzonym w teorii stosunków międzynarodowych podejściem badawczym w zakresie analizy zachowań i decyzji aktorów państwowych w otoczeniu międzynarodowym.

Na uznanie zasługuje metodyka badań nad rosyjskimi portalami informacyjnymi oparta na autorskim podejściu do jakościowej analizy treści poprzez zastosowanie koncepcji framingu do organizacji pola badawczego i uporządkowania przekazu płynącego z wyodrębnionych źródeł pierwotnych. Wykorzystanie kodowania do analizy głównych zmiennych oraz użycie kluczy kategoryzujących do wyróżnienia jednostek obserwacji pozwoliło na zoperacjonalizowanie materiału badawczego przy użyciu metod ilościowych i jakościowych.

5. Strona językowa i formalna.

Tekst dysertacji jest napisany w miarę starannie, ma przejrzysty układ. Język wypowiedzi jest klarowny i dość precyzyjny, narracja jest płynna, niekiedy pojawiają się błędy

składniowe i frazeologiczne. Inne usterki językowe w postaci błędów interpunkcyjnych, literowych i gramatycznych są sporadyczne, przydarzył się błąd ortograficzny („przewarzający”, str. 245). Elementy graficzne zamieszczono w dobrej rozdzielczości i czytelnym układzie. Są przejrzyste i mają spory walor informacyjny.

Doktorant użył, i to w tytule pracy, niefortunnego określenia „polityka zagraniczna [Rosji] wobec Polski” (np. na str. 14, 15). Działania podejmowane w stosunku do podmiotów zewnętrznych, takich jak suwerenne państwo albo organizacja międzynarodowa, są zawsze elementem polityki zagranicznej.

Jeśli chodzi o wykorzystane źródła, powtórzę: zdecydowanie za mało publikacji anglo- i rosyjskojęzycznych. Brak podstawowych źródeł dotyczących wojny informacyjnej i jej wariantów (wojny sieciowej, cybernetycznej itp.), takich autorów jak T. Rid (wykazana jest tylko jedna, przetłumaczona na język polski, książka), M. Libicki (również tylko jedna praca) prekursorzy pojęcia cyberwojny D. Ronfeld i J. Arquilla, B. Schneier, J. DiMaggio, C. Whyte, P. J. Springer; teoretycy wojny informacyjnej: P. W. Singer, J. Gillam, E. O. Goldman. Trzeba docenić sięgnięcie po klasyków rosyjskiej teorii wojny informacyjnej, przede wszystkim J. Messnera, a także I. Panarina, choć dość wybiórczo i na dodatek bez uwzględnienia głównych prac tych autorów. Brak odniesienia do prac współczesnych teoretyków wojny informacyjnej: K. N. Gusiewa, D. Bieliajewa, S. W. Tkaczenki, W. A. Lisiczkina i Ł. A. Szelepina. Warto byłoby sięgnąć do przedstawicieli rosyjskiej myśli wojskowej, teoretyków wojny bezkontaktowej (W. Slipczenko) i hybrydowej (A. Bartosz), którzy mocno eksponują domenę informacyjną i kognitywną jako wymiar kluczowy dla prowadzenia „wojen nowej generacji”.

Niekiedy Doktorant przytaczał poglądy i ich autora bez odniesienia do pierwotnego źródła tych poglądów, a jedynie opracowań „z drugiej ręki”, mimo że oryginalne teksty są ogólnie dostępne.

Przypisy zostały ujęte w jednolitym formacie, który jednak nie został zastosowany w bilbiografii. Nie wiedzieć czemu, Doktorant zastosował styl harwardzki (nazwisko, inicjał imienia, data, następnie tytuł dzieła itd.). Pominął nazwę wydawnictw przy publikacjach książkowych, a taka informacja powinna się znaleźć w przypadku

bibliografii rozprawy doktorskiej. Bibliografia jest obszerna, podzielona na podstawowe kategorie źródeł. Pojawiają się sporadyczne błędy kategorizacyjne (monografia włączona do kategorii „Artykuły naukowe i rozdziały w pracach zbiorowych”). Nie jestem zwolennikiem numerowania pozycji w bibliografii.

6. Ocena końcowa.

Reasumując powyższe uwagi i zestawiając je z ogólną oceną merytoryczną dysertacji, stwierdzam, że przedłożona mi do recenzji praca doktorska Pana Magistra Jacka Kiery spełnia w stopniu podstawowym wymogi określone w stosownych aktach prawnych, w szczególności art. 187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U z 2023 r., poz. 742 z późn. zm.). Jest to praca „rzemieślnicza”, skupiona na przetworzeniu wyodrębnionych z obszernej, lecz potraktowanej wybiórczo bazy źródłowej treści odnoszących się do głównego problemu badawczego. Łączy badania z zakresu stosunków międzynarodowych z analizą politologiczną oraz medioznawczą, szczególnie w zakresie przekazu informacyjnego w przestrzeni publicznej. Podejmuje rzadko obecny w polskiej nauce problem badawczy, ujmując go w interesujący w sensie idiograficznym i poznawczym sposób, prowadzący do ciekawych spostrzeżeń i syntetycznych wniosków końcowych. Cechuje się wybranymi walorami analityczno-poznawczymi, przy przewadze warstwy deskryptywnej. Metodyka i metodologia pracy naukowej oraz warstwa formalna i styl wypowiedzi, mimo zgłoszonych powyżej uwag i zastrzeżeń, spełniają minimalne standardy w odniesieniu do rozpraw doktorskich.

Wobec powyższego, nie widzę przeszkód w dopuszczeniu Pana Magistra Jacka Kiery do dalszych faz przewodu doktorskiego, zgodnie ze stosownymi przepisami ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym.

Kraków, 20 czerwca 2025 r.

